

Izabela Adrych-Brzezińska

Uniwersytet Gdański
izabela.adrych@gmail.com

Hanna Czerwińska

Uniwersytet Gdański
hania-czerwinska@wp.pl

Obowiązek współdziałania stron w umowie o zastępstwo procesowe

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SIT.2017.024>

1. Wprowadzenie

Przedmiotem niniejszego opracowania jest relacja łącząca klienta i jego profesjonalnego pełnomocnika. Rozważania skupią się w dużej mierze na obowiązkach stron, jakie wynikają ze stosunku zastępstwa procesowego. Temat ujęty zostanie jednak nietypowo, jako że w centrum zainteresowania postawiono obowiązki klienta, a nie jego pełnomocnika. Literatura przedmiotu w omawianym zakresie jest bogata, w związku z czym odnajdujemy liczne opracowania, które w szczegółowy sposób analizują odpowiedzialność adwokata lub radcy prawnego wynikającą z umowy zlecenia i zastępstwa procesowego. Niezwykle rzadko zagadnienie to omawiane jest natomiast z perspektywy przeciwnej – obowiązków, jakie nakłada się na samego klienta, i ich wpływu na ewentualną odpowiedzialność profesjonalnego pełnomocnika.

Problematyka relacji pomiędzy profesjonalnym pełnomocnikiem a jego klientem jest analizowana na wielu płaszczyznach – prawnej, etycznej, społecznej, a nawet politycznej. Publikacje na wskazany

temat w zasadniczej większości opierają się na analizie odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokata lub radcy prawnego, zakresu obowiązków pełnomocnika z urzędu, jak również kwestii związanych z tajemnicą zawodową¹. Jedynie incydentalnie² przedmiotem rozważań jest postawa samego klienta, jego obowiązki wynikające ze stosunku zastępstwa procesowego oraz skutki niewykonania bądź nienależytego wykonania przez niego tychże obowiązków. Z punktu widzenia ewentualnego procesu odszkodowawczego czy wszczęcia przeciwko pełnomocnikowi postępowania dyscyplinarnego celowe jest zwrócenie uwagi na zakres obowiązków klienta i sposób wywiązania się z nich w konkretnym stanie faktycznym. Szczególnego znaczenia nabiera obowiązek współdziałania obu stron. Obowiązek ten ma szeroki i nie zawsze jasno sprecyzowany w umowie zakres, a mimo to ma niebagatelny wpływ na ocenę zasadności roszczenia odszkodowawczego, jakie klient kieruje przeciwko swojemu pełnomocnikowi, lub też w toku postępowania dyscyplinarnego.

2. Stosunek prawny będący podstawą zobowiązania

Należy zwrócić uwagę, że punktem wyjścia dla zagadnień związanych z relacją pomiędzy profesjonalnym pełnomocnikiem a klientem jest łączący te strony stosunek zobowiązaniowy oraz kształtująca go czynność prawna. Zarówno pełnomocnik z urzędu, jak i pełnomocnik z wyboru są stroną stosunku zobowiązaniowego łączącego go z klientem. Inne jest jedynie źródło powstania stosunku prawnego³. Zarówno piśmiennictwo, jak i orzecznictwo, głównie w zakresie postępowań dyscyplinarnych, wielokrotnie odnosiło się

¹ Por.: B. Kunicka-Michalska, *Ochrona tajemnicy zawodowej w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972, s. 31–32; A. Kaftal, *Procesowe zagadnienia tajemnicy adwokackiej*, „Palestra” 1970, nr 1, s. 45; J. Kurek, *Tajemnice zawodów prawniczych. Tajemnica obrońcy*, „Monitor Prawniczy” 2013, nr 23, Legalis; J. Agacka-Indecka, *Tajemnica zawodowa adwokata – znaczące rozstrzygnięcia sądów. Część I*, „Palestra” 2005, nr 7–8, s. 121–122.

² M. Gutowski, *Umowa o zastępstwo procesowe*, Warszawa 2009, s. 150–165.

³ *Ibidem*, s. 5.

do zakresu obowiązków wynikających z pełnienia funkcji pełnomocnika z urzędu, podkreślając konieczność równego zaangażowania adwokatów w reprezentowanie klientów zarówno z urzędu, jak i z wyboru⁴. Praktyka zawodowa wielu adwokatów pokazuje, że wbrew powszechnemu przekonaniu samych klientów z urzędu, pełnomocnicy szczególnie uważnie wykonują obowiązki w tego typu sprawach, dochowując podwyższonej staranności i ostrożności procesowej. Marginalnie natomiast zwraca się uwagę na fakt, że w relacji adwokat–klient z urzędu różnego rodzaju obowiązki spoczywają także na osobie klienta. Zdawać by się mogło, że relacja adwokata z klientem z wyboru, jako oparta na wolnym wyborze zarówno klienta, jak i adwokata, czyni współpracę łatwiejszą, a także mniej obciążoną ewentualnym ryzykiem związanym z niewykonaniem czy nienależytym wykonaniem umowy. W konsekwencji dostrzegalna jest praktyka prowadzenia spraw z wyboru jedynie na podstawie udzielonego na piśmie pełnomocnictwa procesowego z pominięciem umowy, która w nielicznych tylko przypadkach przybiera postać pisemną. Praktyka taka niesie jednak za sobą trudności w ustaleniu zakresu obowiązków klienta, na współpracę z którym decyduje się pełnomocnik.

Analiza orzecznictwa w sprawach dotyczących odpowiedzialności adwokatów z tytułu nienależytego świadczenia pomocy prawnej oraz orzecznictwa dyscyplinarnego wskazuje, że podjęcie się świadczenia pomocy prawnej bez zawarcia z klientem umowy w formie pisemnej stwarza większe ryzyko dla profesjonalnego pełnomocnika. Przeświadczenie, że brak dokładnego określenia obowiązków w umowie może zostawić „margines bezpieczeństwa”, zdaje się nie znajdować potwierdzenia w sentencjach wyroków sądów powszechnych i dyscyplinarnych. Należy zwrócić uwagę na fakt, że podjęcie się świadczenia pomocy prawnej jedynie w oparciu o udzielone na piśmie

⁴ Orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 21 kwietnia 2007 r., WSD 71/06: „Reprezentacja klienta czy to z urzędu, czy na podstawie umowy zlecenia powinna być jednakowa”. Orzeczenie Wyższej Komisji Dyscyplinarnej z dnia 21 maja 1954 r., WKD 38/52, Biuletyn NRA 1/56: „Wyznaczenie adwokata pełnomocnikiem z urzędu wkłada na niego nie mniejszy obowiązek troski i staranności w wykonywaniu czynności zawodowych niż w sprawie zleconej przez klienta”.

pełnomocnictwo procesowe spowoduje, że ewentualna ocena przesłanek odpowiedzialności adwokata będzie oparta, zgodnie z art. 56 k.c., na przepisach ustawy, zasadach współżycia społecznego oraz ustalonych zwyczajach, które będą odsyłały w dużej mierze do zasad etyki adwokackiej. Co istotne, a jednocześnie niezbyt korzystne dla adwokata, ocena ta będzie dokonywana z uwzględnieniem profesjonalnego charakteru działalności pełnomocnika⁵ (art. 355 § 2 k.c.). Profesjonalizm w ewentualnym sporze pomiędzy adwokatem a jego klientem – będącym konsumentem – jest rozumiany w doktrynie dość szeroko⁶. Jeden z poglądów zakłada, że na adwokacie „ciążą nie tylko obowiązek należytego wykonania czynności, których się podjął na mocy umowy z klientem, lecz także obowiązek wykonania ich w sposób rzetelny, z pełnym poczuciem odpowiedzialności moralnej za to, w jaki sposób je wykonuje, a niekiedy nawet obowiązek wykonywania tego, czego umowa nie przewidywała, a czego może wymagać interes i dobro klienta”. Nie wiąże się on zatem jedynie z faktem świadczenia pomocy prawnej w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, co mogłoby sugerować, że adwokat powinien wykazywać wiedzę i umiejętności dobrego prawnika – profesjonalisty. Coraz częściej przyjmuje się w praktyce, że adwokat ma obowiązek posiadania specjalistycznej wiedzy z zakresu danej dziedziny prawa.

3. Umowa o zastępstwo procesowe

W świetle przedstawionego sposobu rozumienia pojęcia profesjonalizmu należy zadać pytanie o ewentualne korzyści, jakie mogą płynąć z zawierania pisemnej umowy o zastępstwo procesowe z klientem będącym konsumentem. Prawnicy praktycy raczej przychylią się do stwierdzenia, że umowa sporządzana przez prawnika przez

⁵ M. Gutowski, op. cit., s. 31–33.

⁶ Tak S. Janczewski, *Godność zawodu*, „Palestra” 1959, nr 9, s. 3, cyt. za: M. Araszkiwicz, M. Sala-Szczypiński, „*Volenti non fit iniuria?*” *Związanie pełnomocnika procesowego poleceniami klienta w odpowiedzialność za ich wykonanie*, „Radca Prawny. Zeszyty naukowe” 2015, nr 3, s. 160–161.

większość klientów będzie postrzegana jako chroniąca (wyłącznie) interesy pełnomocnika. Niemniej jednak fakt jej pisemnego zawarcia zdaje się korzystny dla obu stron. Dzięki temu strony mają możliwość objęcia jej treścią zasad współpracy, a w szczególności obowiązków spoczywających zarówno na kliencie, jak i na pełnomocniku. Rzetelna realizacja jasno sformułowanych obowiązków będzie z kolei z zasady prowadziła do efektywniejszego współdziałania stron. Będzie także znaczącym dowodem w przypadku sporu na tle prawidłowego wykonania umowy. W rezultacie katalog zdarzeń mogących prowadzić do ewentualnych nieporozumień może zostać skutecznie zmniejszony.

Umowę o zastępstwo procesowe należy kwalifikować jako tzw. umowę starannego działania polegającą na rzetelnym prowadzeniu sprawy zleconej przez klienta. Na podstawie odesłania z art. 750 k.c., w zakresie nieuregulowanym przepisami dotyczącymi funkcjonowania adwokatury, do umowy o świadczenie usług odpowiednio stosuje się przepisy o zleceniu⁷. Kwalifikacja umowy o zastępstwo procesowe w ramach umowy o świadczenie usług pozwala uniknąć zarzutu, że ujęcie umowy o zastępstwo procesowe wyłącznie w ramach regulacji umowy zlecenia nie odpowiada złożoności stosunku prawnego łączącego adwokata z jego klientem. Świadczenie pomocy prawnej składa się bowiem z szeregu czynności zarówno faktycznych, jak i prawnych, których wykonania podejmuje się profesjonalny pełnomocnik.

Wskazać jednak należy, że mimo braku konieczności osiągnięcia konkretnego rezultatu ocena należytej staranności nadal będzie oparta na rozdziale obowiązków pomiędzy stronami konkretnego stosunku. Regulacje dotyczące działalności adwokatury oraz zastosowane odpowiednio przepisy o zleceniu pozwalają stworzyć relatywnie precyzyjny katalog obowiązków adwokata w ramach umowy o zastępstwo procesowe. Pomocne jest także bogate w tym zakresie orzecznictwo dyscyplinarne oraz orzecznictwo sądów powszechnych.

⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r., II CSK 219/12, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego” 2013, nr 7–8, poz. 91.

4. Obowiązek współdziałania po stronie klienta

W tym miejscu warto przyjrzeć się dokładniej obowiązkom, jakie umowa o zastępstwo procesowe nakłada na klienta. Praktyka zawodowa pokazuje, że współpraca pomiędzy adwokatem a klientem, także tym z wyboru, potrafi komplikować się wskutek braku współdziałania klienta. W rezultacie niekorzystne, bądź jedynie niespełniające wszystkich oczekiwań klienta zakończenie sprawy może stanowić podstawę do formułowania zastrzeżeń co do sposobu świadczenia pomocy prawnej przez pełnomocnika. W praktyce nabyt często okazuje się, że wnikliwa analiza akt sprawy prowadzi nas do wniosku, że pewne czynności mogły i powinny były zostać dokonane staranniejsze, z ostrożności, a koncepcja prowadzenia sprawy mogła zostać opracowana inaczej bądź zostać poszerzona o dodatkowe działania.

Podstawowym obowiązkiem klienta, poza uiszczeniem należnego pełnomocnikowi wynagrodzenia, jest współdziałanie z adwokatem. Przepisy dotyczące umowy zlecenia nie wskazują jednak wprost na tę konieczność. Definiowanie zaś tego obowiązku jedynie w oparciu o ogólny przepis art. 354 § 2 k.c. nie pozwoli na wyjaśnienie, na czym konkretnie polega obowiązek współdziałania przez klienta. Ustalenie katalogu obowiązków klienta, które wypełniałyby pojęcie obowiązku współdziałania musi być zawsze dokonywane w odniesieniu do konkretnej sprawy. Pomocne jest wówczas tworzenie katalogu powinności na podstawie zasady, że klient obowiązany jest współdziałać ze swoim pełnomocnikiem w takim zakresie, w jakim jest to konieczne do umożliwienia pełnomocnikowi prawidłowego prowadzenia sprawy. Obowiązek uiszczenia wymaganych opłat, obowiązek sporządzenia i podpisania formularza oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania nie wymagają szerszej analizy. W ewentualnym sporze to na pełnomocniku jednak będzie ciążył ciężar wykazania, że poinformował klienta o konieczności uiszczenia wpisu lub wypełnienia i podpisania formularza. Informacja taka musi zostać przekazana z odpowiednim wyprzedzeniem i w odpowiedniej, czyli możliwej do

wykazania, formie. Nawet przy tak podstawowym obowiązku może powstać problem przy określeniu „odpowiedniego wyprzedzenia czasowego” i „odpowiedniej formy”. Odpowiednie wyprzedzenie ma na celu zagwarantowanie klientowi realnej możliwości wypełnienia obowiązku, tj. dokonanie wpłaty w kasie właściwego organu lub wykonanie przelewu. Powstaje jednak pytanie, czy pełnomocnik powinien także uwzględniać czas na ewentualne zgromadzenie przez klienta potrzebnych środków finansowych. Wydaje się, że w tym zakresie wystarczające jest wykazanie przez niego, że klient, podejmując współpracę z adwokatem, został przez niego poinformowany o kosztach, jakie łączą się z prowadzeniem konkretnej sprawy. Wyłącznie w gestii klienta pozostaje wówczas jego gotowość do poniesienia kosztów z tego wynikłych. W zakresie należytej staranności pełnomocnika będzie jednak oceniane, czy klient został właściwie poinformowany o możliwości wystąpienia w sprawie tzw. kosztów dodatkowych, np. zaliczki na poczet czynności biegłych sądowych, a także czy miał świadomość tego, jakiego rzędu mogą to być kwoty. Nie zawsze bowiem są to koszty wnikające z przyjętej przez pełnomocnika taktyki prowadzenia sprawy.

Dostrzeżenie możliwych problemów z dookreśleniem obowiązku współdziałania klienta z pełnomocnikiem w zakresie uiszczenia opłat czy kierowania wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych wskazuje, że warto w umowie z klientem doprecyzować termin, w jakim pełnomocnik zobowiązuje się poinformować klienta o konieczności uiszczenia opłat, jak również formę, w jakiej ma nastąpić przekazanie tej informacji. W odniesieniu zaś do obowiązków klienta warto określić termin na dostarczenie pełnomocnikowi wypełnionego formularza oświadczenia majątkowego wraz z dokumentacją, a nawet dookreślić ewentualny obowiązek klienta dostarczenia dokumentacji w kopiach, tak aby terminowe wykonanie przez pełnomocnika zobowiązania było w ogóle możliwe.

Umowa o zastępstwo procesowe obliguje profesjonalnego pełnomocnika do opracowania taktyki procesowej i omówienia jej z klientem. Praktyka zawodowa wskazuje, że strategia prowadzenia sprawy często podlega modyfikacji, która wymuszona jest brakiem działania lub współdziałania po stronie klienta. Ocena należytej staranności pełnomocnika w doborze taktyki procesowej nie może

być dokonywana wyłącznie przez pryzmat jej zgodności z aktualnym stanem prawnym, zasadami etyki, doktryną i judykaturą. Bywa bowiem tak, że opracowana zgodnie z zasadami należytej staranności taktyka procesowa z powodu biernej postawy klienta traci z czasem realne szanse powodzenia i musi zostać przez pełnomocnika zmodyfikowana. Współpraca z klientem w tym zakresie oscyluje głównie między obowiązkiem rzetelnego przedstawienia przez niego stanu faktycznego a gromadzeniem i dostarczaniem materiału dowodowego. Obowiązki stron i uczestników w postępowaniu cywilnym w tym zakresie określa art. 3 k.p.c., zgodnie z którym są oni obowiązani dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Z kolei z art. 299 k.p.c. wynika, że jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w przypadku ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Obowiązek rzetelnego przedstawienia stanu faktycznego oraz wiedza, jaką w tym zakresie dysponuje klient, mają zatem dla pełnomocnika szczególne znaczenie. Nie umniejszając wagi tego obowiązku w aspekcie procesowym, należy zaznaczyć, że dla niniejszego opracowania szczególnie istotne jest wskazanie na jego ścisły związek z wykonaniem zobowiązania przez pełnomocnika. Adwokat, świadcząc pomoc prawną, bez względu na rodzaj wykonywanej usługi, opiera się nie tylko na dowodach, ale także na informacjach uzyskanych od klienta. Jeżeli klient przedstawia stan faktyczny niezgodnie z prawdą, zataja część faktów lub ukrywa źródła dowodowe, wówczas, w ewentualnym procesie odszkodowawczym przeciwko adwokatowi, brak wywiązania się przez klienta z obowiązku rzetelnego przedstawiania stanu faktycznego czy wskazania źródeł dowodowych powinien być postrzegany jako przyczynienie się klienta do powstania szkody (art. 362 k.c.).

Nieco mniej problemów wiąże się z dostarczaniem oraz prezentowaniem dowodów w postaci dokumentów. Zanim dowody zostaną przedstawione w sądzie, pełnomocnik winien mieć możliwość zapoznania się z nimi i oceny, na ile, i w jakim zakresie, posłużą one w sprawie. Pod tym kątem warto rozważyć poszerzenie w umowie

zakresu obowiązków klienta o zobowiązanie do dostarczania pełnomocnikowi dokumentów w oryginałach. Problematyka poświadczeń dokonywanych przez adwokatów przekracza ramy niniejszego opracowania, jednakże warto zwrócić uwagę na łączącą się z nią ewentualną odpowiedzialność adwokata za dokonywane przez niego poświadczenia.

Kolejną kwestią, na jaką należy poruszyć, omawiając obowiązek współdziałania stron umowy zlecenia adwokackiego, jest problematyka wskazywania świadków przez klienta. Prawnicy praktycy zdają sobie sprawę z tego, że do informacji przekazywanych przez klienta w zakresie tego, jaką wiedzę dysponuje każdy ze świadków, należy podchodzić ze stosowną rezerwą. Obowiązek współdziałania z klientem i zasada zaufania pomiędzy stronami stosunku zlecenia na tym etapie współpracy ustępują konieczności zachowania szczególnej ostrożności. Dotykamy bowiem niezwykle trudnego i dotychczas nierozwiązanego jednoznacznie problemu możliwości zweryfikowania wiedzy świadka przed jego powołaniem. Klienci niejednokrotnie oczekują od zastępców procesowych, aby „porozumieli się ze świadkiem”. Wyrażają także często wolę przedstawienia świadka pełnomocnikowi celem omówienia jego roli w toczącym się postępowaniu. Przedprocesowy kontakt pełnomocnika ze świadkiem, szczególnie w sprawie karnej, postrzegany jest jednak niedopuszczalny. Ze środowiska prawniczego dochodzą jednak sygnały o tym, że obowiązek dbania o interes klienta, jak również należyta staranność wymagałyby nieraz, aby przed podjęciem decyzji o powołaniu określonego świadka pełnomocnik mógł zweryfikować, jakie informacje przekaze on w sądzie. Związane jest to m.in. z problemem rzetelnego i wyczerpującego sformułowania tezy dowodowej. Jednakże pełnomocnik, bazując wyłącznie na twierdzeniach klientów co do wiedzy świadka, może narazić się na zarzut przedłużenia postępowania w sytuacji, w której powoływani przez niego świadkowie nie mają wystarczającej wiedzy na temat okoliczności związanych ze sprawą. Idąc dalej, można poddać pod rozważenie, czy współdziałanie z klientem w zakresie omawiania z nim zeznań świadków nie stanowi próby pośredniego wpływania na ich treść. Zakres wiedzy świadka nie zawsze przecież pokrywa się z chęcią jej pełnego przedstawienia przed sądem. Trudno wobec tego odpo-

wiedzieć na pytanie, czy obowiązek klienta co do współdziałania z pełnomocnikiem w tym zakresie należy rozumieć wyłącznie jako konieczność dostarczenia danych świadka. Poszerzenie go o uzyskanie przez klienta informacji o tym, co zamierza zeznać świadek, nie jest możliwe ponieważ mogłoby narazić klienta na odpowiedzialność prawną. W sytuacji toczącego się przeciwko pełnomocnikowi postępowania próby rozszerzenia obowiązku współdziałania klienta w pozyskiwaniu świadków nie będą zatem skuteczną linią obrony.

Praktyka współpracy z klientami w zakresie obowiązku współdziałania w gromadzeniu materiału dowodowego uwypukla także inny problem – sprzeciwu klienta wobec powołania określonych dowodów. Najczęściej brak zgody dotyczy powołania świadków, których zeznania mogłyby mieć istotne znaczenie dla pomyślnej realizacji taktyki procesowej. Klient, powołując się na względy osobiste, moralne czy zawodowe, sprzeciwia się powołaniu określonego dowodu mimo jego istotnego, a czasem przesądzającego znaczenia dla sprawy. Obowiązek klienta w zakresie współdziałania z pełnomocnikiem nie może być więc analizowany w oderwaniu od problematyki związania pełnomocnika wskazówkami klienta. Ryzyko odpowiedzialności dyscyplinarnej bądź odszkodowawczej implikuje obawę pełnomocnika z jednej strony o to, czy w razie działania zgodnie ze wskazówkami klienta nie narazi się na zarzut braku należytej staranności, z drugiej strony zaś – czy działanie wbrew woli klienta nie będzie stanowiło naruszenia zobowiązania. Cywilnoprawna kwalifikacja umowy o zastępstwo procesowe w ramach umowy zlecenia odsyła w tym zakresie do art. 737 k.c., z którego pośrednio wynika obowiązek przestrzegania przez zleceniobiorcę wskazówek wydawanych przez dającego zlecenie⁸. Analizując zaś wskazany przepis pod kątem obowiązków klienta, można postawić tezę, iż po stronie klienta spoczywa obowiązek sprecyzowania celu, w jakim zawarł umowę o zastępstwo procesowe. Artykułowanie celu zawarcia umowy, które *prima facie* może wydawać się zbyteczne, a nawet niepożądane, stanowić może wskazówkę dla profesjonalnego pełnomocnika. W sytuacji trudności z nawiązaniem kontaktu

⁸ K. Kopczyńska-Pieczniak, *Komentarz do art 737, w: Kodeks cywilny. Komentarz, t. 3: Zobowiązania – część szczególna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2010.

z klientem w toku postępowania albo bezpośrednio przed posiedzeniem sądu, wyodrębnienie tego obowiązku pozwoli na legitymizację dokonanych przez pełnomocnika czynności mających służyć realizacji celu, jaki zamierzałby osiągnąć „przeciętny” klient⁹. Warto jednak podkreślić, że w umowie z klientem można wskazać zarówno sposób wykonania zlecenia, jak i zamierzony przez klienta cel. Nie zawsze bowiem cel jest równoznaczny chociażby z żądaniem pozwu. Przykładowo: w sprawach o rozwód żądania klienta mogą znacznie odbiegać od celów, jakie zamierza on osiągnąć.

Podobnie jak cel, o ile został wyraźnie wyartykułowany bądź jest możliwy do ustalenia, także wskazówki w umowie zleceniu wiążą zleceniobiorcę. Zwiążanie wskazówkami klienta zdaje się nie mieć jednak charakteru imperatywnego z uwagi na wskazywaną wcześniej specyfikę stosunku łączącego klienta z jego pełnomocnikiem oraz ze względu na treść § 10 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu¹⁰. Zgodnie z przywołanym przepisem „adwokat nie może usprawiedliwiać naruszenia zasad etyki i godności zawodu powoływaniem się na poczynione przez klienta sugestie”¹¹. Nie bez znaczenia dla analizy obowiązków klienta i możliwości ich precyzowania w umowie jest rozróżnienie wskazówek pierwotnych i następczych¹². Wskazówki pierwotne, zawarte w umowie, stanowią treść zobowiązania i jako takie wpływają na ewentualną ocenę należytej staranności w wykonaniu zobowiązania, a nawet na ocenę wykonania bądź niewykonania zobowiązania. Strony w treści umowy mogą więc wyznaczyć ramy swobody pełnomocnika co do

⁹ M. Araszkiwicz, M. Sala-Szczypiński, op. cit., s. 160–161.

¹⁰ Zob. Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu (Kodeks etyki adwokackiej), obwieszczenie Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 14 grudnia 2011 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Zbioru zasad etyki adwokackiej ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Naczelnej Rady Adwokackiej Nr 33/2011-54/2011 z dnia 19 listopada 2011 r.

¹¹ „Wskazówki udzielone przez klienta adwokatowi co do sposobu prowadzenia sprawy nie mogą go wiązać. Prowadzi on bowiem obronę według swej wiedzy i uznania” (tak uchwała WW NRA z dnia 22 września 1935 r., „Palestra” 1935, s. 769).

¹² E. Gniewek, *Komentarz do art. 737, w: Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2014.

sposobu wykonania zleconej czynności. Tego typu postanowienia umowne mogą stanowić punkt odniesienia w ewentualnym sporze w zakresie niewłaściwego wykonania umowy. Wskazówki, jakich udziela klient po zawarciu umowy, czyli tzw. wskazówki następcze, będą już oceniane przez pryzmat należytej staranności i w świetle zasad wykonywania zawodu adwokata. Można bowiem założyć, że wskazówki pierwotne, którymi zobowiąże się kierować adwokat, nie będą stały w sprzeczności z zasadami wykonywania zawodu adwokata.

5. Podsumowanie

Przechodząc do podsumowania zaprezentowanych rozważań, należy wyraźnie zaznaczyć, że umowa zastępstwa procesowego, w braku indywidualnych uzgodnień bazująca na kodeksowych przepisach dotyczących umowy zlecenia, zakłada istnienie różnego rodzaju obowiązków po stronie zarówno zleceniobiorcy, jak i zleceniodawcy. Stosunek łączący adwokata z klientem, choć oparty w dużej mierze na wzajemnym zaufaniu, nie będzie funkcjonował należycie bez wypełnienia obowiązku współdziałania. Odpowiedzialność za wynik procesu spoczywa bowiem nie tylko na profesjonalnym pełnomocniku, ale także na stronie najbardziej zainteresowanej, jaką jest klient. To od postawy klienta niejednokrotnie zależy, czy przyjęta praktyka procesowa przyniesie oczekiwany rezultat. Przekazywanie informacji zgodnie z prawdą i we właściwym czasie, wskazywanie środków dowodowych i wypełnianie poleceń profesjonalnego pełnomocnika to często klucz do wspólnego sukcesu. W codziennej praktyce, w szczególności w przypadku niepowodzenia procesowego, należy jednak liczyć się z możliwością pociągnięcia adwokata do odpowiedzialności cywilnej lub dyscyplinarnej. Ryzyko to skłania z kolei do zastanowienia się nad sposobami zabezpieczenia przed taką ewentualnością albo co najmniej zminimalizowania prawdopodobieństwa jej wystąpienia. Jednym z takich sposobów jest bez wątpienia zawarcie z klientem umowy zlecenia w formie pisemnej, w której obowiązki obu stron będą jasno i wyraźnie sprecyzowane. Ze strony profesjonalnego pełnomocnika oznaczać będzie

to wykonywanie powierzonych mu spraw z należytą starannością, przestrzeganie terminów procesowych i podejmowanie wszelkich czynności na korzyść mandanta. Klient zaś zobowiązany będzie, i to bez względu na wynik bądź przebieg sprawy, do zapłaty należnego pełnomocnikowi wynagrodzenia i współdziałania. W celu zaś uniknięcia ewentualnych sporów na tym tle zarówno klient, jak i pełnomocnik, w oparciu o obowiązującą w prawie polskim zasadę swobody umów, powinni zadbać o szczegółowe określenie sposobu rozliczenia, kwestii związanych z informowaniem klienta o zobowiązaniach procesowych i pismach w toku sprawy oraz form komunikacji (telefonicznie, drogą mailową, przy pomocy innych środków bezpośredniego porozumiewania się) i jej terminów, kosztów zastępstwa procesowego czy ewentualnej *success fee*.

Analiza obowiązków klienta w ramach umowy o zastępstwo procesowe zdaje się uzasadniać wniosek, że odpowiedzialność klienta za naruszenie wynikających z umowy obowiązków sprowadza się głównie do odpowiedzialności cywilnej za niewykonanie obowiązku zapłaty na rzecz profesjonalnego pełnomocnika. Niemniej jednak szeroko ujęte inne obowiązki, mieszczące się w obowiązku współdziałania, odgrywać mogą równie istotną rolę wówczas, gdy profesjonalny pełnomocnik zostaje pociągnięty do odpowiedzialności odszkodowawczej lub dyscyplinarnej. Zapisy dotyczące obowiązków klienta odgrywają więc rolę gwarancyjną i ochronną, a doprecyzowanie ich i zawarcie w pisemnej umowie o świadczenie usług prawnych jest w praktyce jedyną skuteczną możliwością obrony przed ewentualnymi zarzutami w postępowaniu dyscyplinarnym czy odszkodowawczym.

STRESZCZENIE

Obowiązek współdziałania stron w umowie o zastępstwo procesowe

Umowa o zastępstwo procesowe to specyficzny stosunek prawny niepoddający się łatwej klasyfikacji. Z jednej strony oparta jest w dużej mierze na wzajemnym zaufaniu, z drugiej powinna jednak zabezpieczać podstawowe

interesy stron na wypadek niewywiązania się z zaciągniętego zobowiązania. Zmiany zachodzące od kilku lat na rynku usług prawniczych wskazują, że mamy do czynienia z tendencją wzrostową w zakresie spraw o odszkodowanie przeciwko profesjonalnym pełnomocnikom. Powyższe wskazuje, że zarówno pełnomocnicy, jak i ich klienci napotykają trudności w ramach łączących ich stosunków. Opracowanie ma na celu przedstawienie umowy o zastępstwo procesowe z punktu widzenia obowiązków klienta i ich wpływu na ewentualną odpowiedzialność adwokata.

Słowa kluczowe: adwokat; klient; umowa zlecenie; zastępstwo procesowe; obowiązki umowne; obowiązek współdziałania; odpowiedzialność kontraktowa; odszkodowanie

SUMMARY

The obligation of the parties to cooperate in the substitution agreement

A representation contract is a specific legal relationship that is not easy to classify. On the one hand, it is based on a great deal of mutual trust, but on the other it should secure the parties' basic interests in the event of malpractice. The change that has been taking place in the legal services market for the last few years has shown that there is an upward trend in claims cases against professional attorneys. The above indicates that both the attorneys and their clients encounter difficulties within the framework of their relationship. This publication is intended to discuss the representation contract with respect to the obligations of the client and their effect on the possible liability of the attorney.

Key words: attorney; client; service contract; representation contract; contractual obligations; duty of cooperation; contractual liability; damages

BIBLIOGRAFIA

- Araszkiewicz M., Sala-Szczypiński M., „*Volenti non fit iniuria?*” *Związanie pełnomocnika procesowego poleceniami klienta w odpowiedzialność za ich wykonanie*, „Radca Prawny. Zeszyty naukowe” 2015, nr 3.
Gniewek E., *Komentarz do art.737*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2014.

Gutowski M., *Umowa o zastępstwo procesowe*, Warszawa 2009.

Janczewski S., *Godność zawodu*, „Palestra” 1959, nr 9.

Kopczyńska-Pieczniak K., *Komentarz do art. 737*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Zobowiązania – część szczególna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2010.